

Stanisław Czarnecki

"Filosofiâ : učebnoe posobie dlâ aspirantov", A.G. Vojtov, Moskva 2003 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 41/1, 169-173

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

A. Г. Войтов, *Философия. Учебное пособие для аспирантов*, Москва 2003, (A. G. Wojtow, *Filosofia. Uczebnoje posobie dla aspi-rantow*, Moskwa 2003), ss. 512.

Podręcznik A. G. Wojtowa jest przede wszystkim podręcznikiem filozofii nauki, a sama filozofia potraktowana została przez Autora głównie jako refleksja o naukowym poznawaniu świata. Przez wyrażenie „filozofia nauki” nie należy w tym przypadku rozumieć tego, co zwykle określa się tym mianem w filozofii zachodniej. A. G. Wojtow zapoznaje czytelnika z szeroko rozumianą filozofią poznania, która zresztą (na co zwraca uwagę A. G. Wojtow), w języku rosyjskim określana bywa kilkoma różnymi nazwami, stosunkowo mało miejsca poświęcając historii filozofii, a pomijając niemal zupełnie milczeniem pozostałe działy. W tego rodzaju wybiórczym potraktowaniu filozofii nie ma oczywiście niczego niewłaściwego – wystarczy jedynie pamiętać, iż mamy do czynienia z publikacją poświęconą teorii poznania, a fakt, iż Autor używa nazwy „filozofia” na określenie wyłącznie teorii poznania przestanie być – mimo wszystko – nieco mylący. Choć bowiem jako podręcznik filozofii nauki praca A. G. Wojtowa jest publikacją cenną, a pod względem sposobu, w jaki przedstawione zostały problemy filozoficznej refleksji o nauce, wręcz unikalnym, to jednak fakt, że Autor definiuje filozofię jako „naukę o nauce” może na początku wywoływać zaskoczenie. Nie jest to zarzut, a jedynie czysto opisowe stwierdzenie: ostatecznie fakt, że w podręczniku przeznaczonym dla przyszłych naukowców nie omawia się np. etyki lub filozofii religii w niczym nie umniejsza wartości książki jako podręcznika właśnie dla naukowców. Autor nie zapomina zresztą, że do filozofii zalicza się zwykle także ontologię oraz etykę (choć tę ostatnią, zarówno w praktyce badawczej, jak i w dydaktyce, coraz częściej traktuje się jako dyscyplinę samodzielną, co mogłoby wyjaśniać fakt, iż nie zo-

stała ona w podręczniku A. G. Wojtowa przedstawiona w odrębnym rozdziale).

Unikalne w przypadku tego podręcznika jest to, że grupa czytelników przygotowujących się do zawodu naukowca została wyodrębniona jako pewien specyficzny rodzaj odbiorcy tekstu filozoficznego, różniący się od pozostałych grup czytelników zarówno oczekiwaniami wobec podręcznika filozofii, jak i potrzebami. Innymi słowy, A. G. Wojtow przyjął, że jeżeli wzajemna podejrzliwość i nieufność (by nie rzecz – przepaść) pomiędzy humanistami, w tym także filozofami, a specjalistami w zakresie nauki przyrodniczych ma zostać zmniejszona, to do jej zmniejszenia należy przystąpić już na etapie kształcenia przyszłych kadr. Ilość poczynionych przez Autora rozróżnień pojęciowych i precyzja wykładu stanowią wzorcowy przykład troski o czytelnika. A. G. Wojtow nie zapomina, że książka przeznaczona jest przede wszystkim dla przyszłych naukowców, toteż stara się dostosować styl wykładu do myślowych nawyków czytelnika. Zaryzykować można nawet tezę, iż Autor odkrył pewną zasadniczą wadę w sposobie nauczania filozofii, wadę wynikającą z przyjmowanego na ogół bezrefleksyjnie założenia, zgodnie z którym filozofia oraz jej nauczanie powinny być dostosowane co najwyżej do wieku i możliwości intelektualnych uczących się, nie zaś do profilu kształcenia. Czytając podręcznik A. G. Wojtowa, odkrywa się, że w dydaktyce filozofii istnieje potrzeba specjalizacji: całkowicie odmiennie przebiega wykład filozofii dla naukowców – przyrodników, całkowicie odmiennie zaś (o czym przekonuje porównanie podręcznika Wojtowa z innymi opracowaniami) wykład dla nauczycieli lub specjalistów w zakresie nauk społecznych. Podręcznik ten tak bardzo różni się od „konwencjonalnych” podręczników filozofii, że niekiedy zapomina się wręcz, iż czyta się wprowadzenie do filozofii.

Z powyższego stwierdzenia nie należy rzecz jasna wysnuwać wniosku, że *Filozofia* Wojtowa stanowi rodzaj eksperymentu dydaktycznego, a czytelnik, który odważy się po książkę sięgnąć, czyni to na własne ryzyko. Autor wkłada niezmiernie dużo wysiłku w to, aby prezentowane zagadnienia przedstawić w sposób jak najbardziej zrozumiały i uważny czytelnik z łatwością wysiłek ów zauważy. *Filozofia* A. G. Wojtowa nie jest po prostu jednym z wielu podręczników filozofii (czy też, mówiąc ściślej, jednej z dyscyplin filozoficznych), pisanych na zamówienie wydawcy w sposób niemalże szabło-

nowy. Jest ona dziełem przemyślanym w najdrobniejszych szczegółach i to zarówno pod względem sposobu przedstawienia treści, jak i doboru tematów, które Autor uznał za wartę omówienia.

Podręcznik ten nie jest również mniej lub bardziej chaotycznym zbiorem najważniejszych teorii dotyczących rozwoju nauki, nie zawiera także rozdziałów poświęconych historii filozoficznych rozważań o naukowym poznawaniu świata i już choćby ta jedna cecha odróżnia go od zdecydowanej większości książek, których zadaniem jest wprowadzenie czytelnika w problematykę filozofii nauki. A. G. Wojtow dobrał prezentowane treści w taki sposób, aby u czytelnika nie powstało wrażenie, że pomiędzy filozoficznym namysłem nad światem a nauką, zwłaszcza naukami przyrodniczymi, istnieje nieprzekraczalna przepaść, która sprawia, że filozofia wydaje się naukowcom dziedziną być może oryginalną i ciekawą, jednak z perspektywy praktyki badań naukowych całkowicie nieprzydatną. Pisząc książkę, która w pełnym tego słowa znaczeniu jest podręcznikiem filozofii, A. G. Wojtow dowiódł, iż możliwe jest harmonijne połączenie myślenia filozoficznego i filozoficznego punktu widzenia, z myśleniem właściwym naukom przyrodniczym (wydaje się bowiem, iż dominujący we współczesnej nauce sposób myślenia zasadniczo różni się od myślenia „filozoficznego”). Innymi słowy, w podręczniku A. G. Wojtowa spotykamy rzadkie połączenie dwójakiego rodzaju kompetencji: rozległej erudycji w dziedzinie filozofii oraz szczegółowej znajomości wielu dziedzin nauki.

Z punktu widzenia czytelnika cenne jest również to, że Autor przedstawia filozofię nauki w sposób dalece odbiegający od tego, do którego większość uczących się tego przedmiotu przywykła na skutek intensywnego obcowania z różnego rodzaju wstępami do filozofii nauki. A. G. Wojtow prezentuje filozofię niejako od wewnątrz, mówi o niej z punktu widzenia filozofa, dla którego problemy nauki posiadają zawsze pewien szczególny wymiar filozoficzny, wymiar ten zaś sprawia, że są one fascynujące właśnie dla filozofa. Z lektury tekstu Wojtowa wynosi się przekonanie, że nic w filozofii nauki nie jest do końca pewne, każde twierdzenie jest raczej zagadką niż ostatecznym rozwiązaniem, a niebawale szybki rozwój nauki sprawia, że filozof, który za przedmiot filozoficznych rozważań obrał właśnie naukę, uczestniczy – i to w sposób uprzywilejowany, gdyż starając się ogarnąć całość osiągnięć nauki – w jednym z najbardziej zdumiewających fenomenów w dziejach ludzkości.

Jednocześnie książka A. G. Wojtowa zaraża optymizmem co do możliwości rozwiązania głównych problemów teorii poznania. Autor nie deklaruje wprost, iż problemy te są rozwiązywalne i nie epatuje czytelnika naiwnymi zapewnieniami o możliwości poznania rzeczywistości, pozostawiając podjęcie ostatecznej decyzji o tym, czy przyjąć pogląd o możliwości poznania, czy też opowiedzieć się raczej za jakąś formą sceptycyzmu, samemu czytelnikowi. Optymizm książki Wojtowa wynika natomiast z faktu, iż Autor prezentuje zagadnienia filozoficzne w taki sposób, w jaki zwykle rozważa się rozmaite kwestie w praktyce, a więc nie ograniczając obszaru poszukiwań wyłącznie do tego, co bez żadnych wątpliwości określić można mianem filozofii (a co na ogół stanowi mniej lub bardziej obszerny rejestr klasycznych tekstów filozoficznych). Przedstawiona w podręczniku filozofia nauki jawi się jako dziedzina, w której przekraczanie granic pomiędzy poszczególnymi dyscyplinami nauki i filozofii jest często niezbędnym warunkiem filozofowania.

Kolejnym źródłem swoistego, filozoficznego optymizmu jest fakt, iż Autor żywi autentyczne przekonanie o doniosłości refleksji filozoficznej, w tym zwłaszcza refleksji o możliwości poznania świata. Kilkakrotnie przytacza słynne zdanie Marksa, iż „wszelka rewolucja zaczyna się w mózgu filozofa”. W omawianej publikacji nie jest to tylko czcza deklaracja – jest to punkt wyjścia, bez którego powstanie podręcznika w takiej formie, z jaką mamy do czynienia w przypadku *Filosofii* nie byłoby w ogóle możliwe.

A. G. Wojtow potrafił więc przedstawić filozofię w sposób nie tylko ciekawy, lecz także oryginalny. Ów nieco niekonwencjonalny jak na podręcznik filozofii nauki sposób wykładu sprawia, że czytelnik z łatwością pozbywa się potocznych i przyjmowanych na ogół bezrefleksyjnie wyobrażeń o filozofii. Zdolność przełamywania uproszczeń i stereotypów dotyczących związków filozofii z nauką stanowi trudną do przecenienia zaletę publikacji, co wydaje się szczególnie ważne w przypadku pozycji przygotowanej z myślą o kształceniu przyszłych kadr naukowych. Jeżeli bowiem i takowe wykorzystuje wiedzę o problemach filozoficznych w sposób praktyczny, to właśnie naukowcy, nawet wówczas, jeżeli będąc pochłonięci rozwiązywaniem specjalistycznych problemów uprawianej przez siebie dziedziny, faktu tego nie uświadamiają sobie z wystarczającą ostrością. Przełamując rozpowszechnione wśród naukowców przeświadczenie, iż refleksja filozoficzna jest czymś, co naukowiec w gruncie rzeczy

nie powinno obchodzić i co może on uprawiać co najwyżej w charakterze nieszkodliwego hobby, Autor – oprócz rzetelnej wiedzy o filozofii – przekazuje czytelnikowi coś co najmniej równie cennego: umiejętność dostrzegania bliskiego pokrewieństwa problemów filozofii i nauki. Jeżeli nawet czytelnik nie zapamięta wszystkich zaprezentowanych w książce twierdzeń i argumentów, to owa szczególna, filozoficzna wrażliwość będzie z pewnością trwałą korzyścią, jaką wyniesie on z lektury podręcznika.

Książka A. G. Wojtowa nie jest jednak wyłącznie podręcznikiem filozofii nauki. Jest ona również w pewnym sensie podręcznikiem samej nauki, daje bowiem doskonałe wyobrażenie o tym, czym jest i czym powinna być nauka. Naukowiec, który będzie zajmował się wybraną przez siebie dziedziną, pamiętając o wszystkim, na co zwraca uwagę Autor, z pewnością stanie się czymś więcej niż tylko szeregowym pracownikiem któregoś z instytutów badawczych lub laboratoriów: stanie się on uczonym w tradycyjnym, nieco już przebrzmiałym (przynajmniej w odniesieniu do naukowców) sensie, a więc poszukiwaczem prawdy o świecie, w pełni świadomym tego, iż uprawianie nauki jest czymś znacznie więcej niż tylko wyrafinowanym rzemiosłem.

Na koniec zwrócić należy także uwagę na niewątpliwe walory literackie *Filosofii*. Z punktu widzenia kogoś, dla kogo język rosyjski nie jest językiem ojczystym, nie jest to może wymiar najbardziej istotny, nie ulega jednak wątpliwości, że bez podkreślenia estetycznych walorów języka, ocena książki byłaby niepełna.

Paweł Stanisław Czarniecki

Marek Łagosz, *Brzytwa Ockhama a wykazywanie nieistnienia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002, ss. 313.

Filozofia późnego scholastyka, Wilhelma Ockhama, a właściwie Wilhelma z Occam, jest w Polsce czymś, co można określić jako *terra ignota*, mimo że ów *Doctor Invincibilis* i *Venerabilis Inceptor* był bez wątpienia znaczącym myślicielem swojej epoki, wymienianym obok Tomasza z Akwinu i Dunsza Szkota. Można było